

Gołębiewski, Grzegorz

Służba wojskowa Józefa Kaczmarskiego w latach 1929-1938

Notatki Płockie 51/3-208, 22-25

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SŁUŻBA WOJSKOWA JÓZEFA KACZMARSKIEGO W LATACH 1929-1938

Józef Ludwik Kaczmarski znany jest przede wszystkim jako dzielny młodociany obrońca Płocka w sierpniu 1920 r., odznaczony przez marszałka J. Piłsudskiego 10 kwietnia 1921 r. Krzyżem Walecznych¹. Wiadomo także, że ukończył Oficerską Szkołę Artylerii w Toruniu i zginął we wrześniu 1939 r.² Natomiast – jak dotychczas – nieznany był przebieg jego służby w Wojsku Polskim. Można ją jednak odtworzyć na podstawie przechowywanej w Centralnym Archiwum Wojskowym teczki personalnej z rocznymi ocenami, wystawianymi mu przez kolejnych przełożonych.

Józef Kaczmarski (ur. 22 kwietnia 1906 r. w Lipsku, pow. Iłża) w 1920 r. po zakończeniu walk na północnym Mazowszu wrócił ze szpitala w Sierpcu do Płocka i do 15 września 1920 r. przebywał w tutejszym szpitalu, lecząc rany odniesione 18 sierpnia pod Trzепowem. 16 września 1920 r. wrócił do służby w 6 pp Leg. 10 kwietnia 1921 r. uczestniczył jeszcze w uroczystości odznaczania przez marszałka J. Piłsudskiego obrońców Płocka, otrzymując Krzyż Walecznych. 20 kwietnia 1921 r. został zdemobilizowany i wrócił do szkolnej ławy, kontynuując naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Króla Władysława Jagiełły³.

Przeżycia wojenne i osiągnięte zaszczyty w wyraźny sposób wpłynęły na jego osobowość oraz plany życiowe i zawodowe. Jak wspominał potem dyrektor gimnazjum Mieczysław Olszowski – „Kaczmarski [...] niezmiernie jakby skupił się w sobie, spoważniał i wyrósł duchowo; od razu też powziął zamiar poświęcenia się w przyszłości zawodowo służbie wojskowej”⁴.

Wcielając ten zamiar w życie w 1923 r. wstąpił do Korpusu Kadetów Nr 2 w Modlinie, skąd po ukończeniu klas V i VI w sierpniu 1925 r. przeniósł się do Korpusu Kadetów Nr 1 we Lwowie. Tam 10 czerwca 1927 r. zdał gimnazjalny egzamin dojrzałości typu matematyczno-przyrodniczego, z najważniejszych przedmiotów uzyskując oceny dobre i dostateczne. Jak czytamy w końcowym orzeczeniu „Państwowa Komisja Egzaminacyjna uznała kadeta Kaczmarskiego Józefa Ludwika za dojrzałego do studiów wyższych i wydaje mu niniejsze świadectwo”⁵.

Po krótkich wakacjach 3 sierpnia 1927 r. stawił się do 14 pułku piechoty w Toruniu celem odbycia praktyki w 3 kompanii ciężkich karabinów maszynowych. Po skończonej praktyce 1 listopada 1927 r. rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Artylerii w Toruniu, którą ukończył 30 lipca 1929 r. w stopniu ognio-

mistrza podchorążego. 15 sierpnia 1929 r. mianowany został podporucznikiem artylerii i przydzielony do 9 pułku artylerii polowej w Białej Podlaskiej⁶.

Po roku służby - w sierpniu 1930 r. - został po raz pierwszy oceniony przez swoich przełożonych. Było to zgodne z ogólnie przyjętymi w wojsku zasadami, według których co roku każdy oficer podlegał ocenie

przełożonych. Najdokładniejszą opinię sporządzał bezpośredni przełożony (np. dowódca batalionu), ogólniejszą – kolejny dowódca (np. dowódca pułku) i najogólniejszą – dalszy przełożony (np. dowódca brygady lub dywizji).

W 1930 r. opiniowanie przebiegało w sposób sformalizowany według 8 kryteriów: zalety osobiste, zdolności fizyczne, inteligencja, zdolności organizacyjne, zdolności wychowawcze, ogólna wartość służby, wnioski na przydatność w służbie, ogólna ocena. Poszczególne kategorie podzielone były jeszcze na szczegółowe cechy, obok których wpisywano ocenę, np. wśród zalet osobistych: poczucie honoru i godności własnej, ideowość w pojmowaniu służby w armii narodowej, wyrobienie charakteru, siłę woli, stosunek do podwładnych, dbałość o żołnierzy, stosunek do kolegów, gotowość ponoszenia odpowiedzialności za swe czyny, lojalność służbową, obowiązkowość i pilność, szczerowość, ambicję pracy, ambicję osobistą, poczucie obywatelskie, takt i opanowanie w stosunku do społeczeństwa cywilnego, obycie towarzyskie.

Podobnie podzielono pozostałe kategorie. Obok każdej cechy wpisywano krótką ocenę, a dalej następowała szczegółowa charakterystyka.

J. Kaczmarskiego 1 sierpnia 1930 r. jako bezpośredni przełożony oceniał dowódca 3 baterii por. Cieślowski. Obok większości cech wpisał oceny „duży,



Józef Kaczmarski w czasie nauki w Korpusie Kadetów Nr 1 we Lwowie.
Fot. ze zbiorów Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie

dobry, bardzo dobry". Najwyżej ocenił stosunek do kolegów – na wzorowy. W opisie cech czytamy:

„I – *zalety osobiste – posiada bardzo dużo godności własnej; ambitny, obowiązkowy, dbały o żołnierza, lojalny w stosunku do przełożonych, taktowny i b. koleżeński. Wymaga jednak kierownictwa. Zamiłowanie do służby duże.*

II – *zdolności fizyczne – fizycznie rozwinięty dobrze, cierpliwy i wytrzymały w służbie, o dobrej postawie*⁷.

III – *inteligencja – inteligentny, sprytny, dobra orientacja w nowej sytuacji. Posiada zdolności szybkiego przyswajania sobie wiedzy wojskowej.*

IV – *zdolności organizacyjne – posiada zdolności organizacyjne i wykonawcze.*

V – *zdolności kierownicze – b. stanowczy, dość energiczny i pewny siebie. Inicjatywa i samodzielność duża. Zdolności wychowawcze duże. Wymaga jeszcze wyrobienia praktycznego.*

VI – *zdolności wychowawcze - posiada zdolności przystępnego wykładania i demonstrowania żołnierzom. Przystosowuje się do intelektualnego poziomu uczniów.*

VII – *ogólna wartość służby – wyszkolony dobrze, potrzebuje jeszcze nabrać praktyki i doświadczenia wojskowego. Zachowanie w służbie i poza służbą b. dobre.*

VIII – *wniosek na przydatność w służbie – nadaje się na stanowisko d-cy plutonu, na wyższe nie z powodu starszeństwa [czyli krótkiego stażu – G.G.].*

IX – *ogólna ocena – b. dobry*⁸.

Powyższe opinie powtórzył w skrócie 5 sierpnia 1930 r. wz. dowódcy dywizjonu kpt. Sikorski, ogólną ocenę korygując na „dobry oficer”. Dowódca pułku płk Otton Krzisch 6 sierpnia 1930 r. zgodził się z opinią kpt. Sikorskiego. Na koniec dowódca 8 Dywizji Piechoty gen. Franciszek Sikorski 20 sierpnia 1930 r. zatwierdził opinię pisząc: „Zgadzam się z dcą dyonu i dcą pułku”⁸.

W 1931 r. arkusze ewidencyjne uległy pewnej modyfikacji. Na pierwszej stronie dodano nową kategorię, podlegającą ocenie – stan rodzinny i materialny, na który składały się: ogólny stan zdrowotny oficera (jego rodziny), usytuowanie materialne, wpływ warunków rodzinnych na spełnianie obowiązków służbowych, wniosek ułatwiający pracę i byt.

Nieco zmieniono nazwy kategorii podlegających ocenie, konkretyzując wymagania. Ocenie podlegało 8 kategorii: 1 – wartości osobiste, 2 – wartości fizyczne, 3 – inteligencja, 4 – wartości zawodowe, 5 – zdolności organizacyjne i zawodowe, 6 – zdolności kierownicze i wychowawcze, 7 – określenie przydatności służbowej, 8 – uzasadnienie różnicy opinii przełożonych, i na koniec – 9 – ogólna ocena. Znikły stopnie przy poszczególnych określeniach oraz opinia dowódcy dywizji – pozostało tylko dwóch opiniujących. Natomiast ujednociono oceny ogólne. Było

ich 5: wybitny, bardzo dobry, dobry, przeciętny, niedostateczny.

W większości kategorii J. Kaczmarek otrzymał bardzo podobne opinie do poprzednich, choć w ogólnej ocenie obaj przełożeni wpisali – bardzo dobry. Na przykład w ocenie wartości osobistych kpt. Hutowski(?) wpisał: „*Energiczny, pełen inicjatywy. Stanowczy i opanowany, obowiązkowy, pilny, o dużej ambicji pracy. Koleżeński, towarzysko wyrobiony. Służbę swą w armii traktuje ideowo.*

2 – *Wytrzymały na trudy wojenne. Fizycznie dobrze rozwinięty. Miłośnik sportu konnego.*

3 – *Inteligentny. Posiada bystry umysł, orientuje się dobrze w zawiłych sytuacjach.*

4 – *W boju bardzo dzielny, trzykrotnie ranny. Fachowo faktycznie b. dobrze wyszkolony.*

5 – *Samodzielny, sumienny. Zdolności organizacyjnych nie miał sposobności wykazać.*

6 – *Bardzo dobry wykonawca i kierownik. W stosunku do podwładnych umiejący wyrobić sobie prawo posłuchu*⁹.

W końcu 1931 r. w karierze wojskowej J. Kaczmarek zaszła istotna zmiana: otrzymał awans na porucznika ze starszeństwem od 1 stycznia 1932 r., w dalszym ciągu zajmując funkcję dowódcy plutonu w 9 pułku artylerii lekkiej¹⁰.

W sierpniu 1932 r. przełożeni musieli mu wydać kolejną opinię za miniony rok szkoleniowy. Pierwsze trzy punkty (ocena wartości osobistych i fizycznych oraz inteligencja) pozostały niemal bez zmian. W kolejnych dowódca dywizjonu napisał:

„4. *Posiada zdolności umiejętnego szkolenia i instruowania. Wojskowo b. dobrze przygotowany.*

5. *Zdolności organizacyjnych i administracyjnych nie miał sposobności wykazać. Jako dowódca plutonu bardzo dobry.*

6. *Jako wychowawca b. dobry. W stosunku do podwładnych wymagający i surowy, jednak sprawiedliwy*¹¹.

Pozytywne opinie przyniosły mu po raz kolejny ocenę bardzo dobrą, z czym zgodził się wz. dowódca pułku mjr Bocianowski i dowódca 8 DP płk Wilhelm Orlik-Rückemann.

W 1933 r. opinię personalną wystawił J. Kaczmarek kwatermistrz pułku mjr Iwaszko. W kolejnych punktach czytamy:

„1. *Energiczny o dużym poczuciu honoru i ambicji osobistej. Bardzo koleżeński, towarzysko wyrobiony, zdyscyplinowany, lojalny. Brak doświadczenia życiowego i siły woli, pod dobrym fachowym kierownictwem wyróżnić powinien na bardzo wartościową jednostkę.*

2. *Wytrzymały na trudy, o dużym wyrobieniu sportowym, postawny i ruchliwy.*

3. *O dużej inteligencji i zdolności orientowania się w nowych warunkach.*

4. *Fachowo wyszkolony, bardzo dobre zdolności rozkazywania jak też i dowodzenia duże.*

5. *O bardzo dużych zdolnościach organizacyjnych i administracyjnych.*

6. *Jako wychowawca bardzo dobry, wymagający w stosunku do podwładnych, jednak [?.].*

7. *Na stanowisku dcy plutonu odpowiada bardzo dobrze. Zamiłowany do pracy liniowej, do prac kancelaryjnych nie czuje powołania.*

8. *Bardzo dobry oficer”.*

Dowódca 9 pal płk Otto Krzisch dopisał odnośnie do punktu 7: *„Zgadzam się z opinią kwatermistrza, wybitne zamiłowanie do służby liniowej. Bardzo dobry dca plutonu”¹².*

12 listopada 1932 r. J. Kaczmarek czasowo objął funkcję zastępcy oficera mobilizacyjnego pułku, sprawując ją do 4 kwietnia 1934 r., kiedy wrócił na stanowisko dowódcy plutonu. Kwatermistrz pułku w opinii z 26 sierpnia 1933 r. ocenił to następująco: *„Jako z-ca ofic. mob. z łatwością przyswaja sobie znajomość swej funkcji studiowaniem przepisów i instrukcji”¹³.*

W 1934 r. dowódca II dywizjonu 9 pal napisał tylko, że podtrzymuje opinię z roku ubiegłego, z czym zgodził się dowódca pułku¹⁴.

Jesienią 1934 r. lub w 1935 r. J. Kaczmarek został przeniesiony z 9 pal-u w Białej Podlaskiej do 31 pułku artylerii lekkiej w Toruniu – Podgórzu na stanowisko oficera baterii.

Zbiegło się to w czasie z kolejną zmianą formułarzy rocznych list kwalifikacyjnych, w związku z czym nowi przełożeni ocenili go nieco inaczej od poprzednich. W kolejnych rubrykach 30 października 1935 r. ppłk Latawiec napisał:

– *Cechy indywidualne – charakter spokojny, usposobienie dość równe i pogodne. Brak mu pełnego poczucia obowiązkowości. Potrzebuje kierownictwa i pewnej kontroli, względnie wglądu. Umysł dość bystry. Fizycznie dość wytrzymały, jednak często chorował. Średnio pracowity.*

– *Zdolności ogólne i zawodowe – Specjalnych zdolności nie wykazuje. Fachowo wyszkolony dobrze. Energiczny, dość opanowany, posiada cechy ofic.[era] boj.[owego].*

– *Ocena rocznej pracy –*

a) *osiągnięte wyniki w służbie – Osiągnięte wyniki w pracy dość dobre, przy swych zdolnościach i większej pracowitości mogłyby być większe.*

b) *osiągnięte wyniki osobiste – Nie wykazał specjalnie.*

– *Określenie przydatności służbowej oraz wnioski co do dalszego użycia oficera – Na stanowisku ofic. bat. odpowiada dobrze i nadaje się tylko do służby liniowej.*

– *Zalety i wady oficera, które należy podać do wiadomości opiniowanego – wada – brak odpowiednie-*

go poczucia obowiązkowości i zbyt częste chorowanie”.

Komendant Centrum Wyszolenia Artylerii gen. Stanisław Miller 4 listopada 1935 r. dopisał: *„Nadaje się do służby liniowej w ramach dowodzenia niższego”¹⁵.*

Rok 1936 zaczął się dla J. Kaczmarek nie- zbyt szczęśliwie: 9 stycznia dowódca pułku ppłk Latawiec za niedopełnienie obowiązków jako członka kasyna oficerskiego pułku, ukarał go 14-dniowym aresztem domowym.

25 marca 1936 r. dowódca Okręgu Korpusu Nr VIII gen. Wiktor Thommée za uderzenie rekruta w czasie ćwiczeń ukarał go 14-dniowym aresztem obostrzonym¹⁶.

W tym czasie J. Kaczmarek był już żonaty, co odnotowano w rocznym uzupełnieniu listy kwalifikacyjnej za rok 1936, zaznaczając, że *„żona udziela nauki gry na fortepianie, czym przyczynia się do polepszenia warunków materialnych”.*

W opinii sporządzonej 31 października 1936 r. przez dowódcę III dywizjonu 31 pal mjr. Tadeusza Janowskiego czytamy:

– *cechy indywidualne – Zdolny. Dość stanowczy. Otwarty i odważny. W pracy niezbyt ścisły, wymaga doglądu. Nerwowy, co powoduje czasem brak należytego opanowania się w stosunku do podwładnych. Umysł bystry, pamięć b. łatwa i trwała. Fizycznie dość wytrzymały.*

– *zdolności ogólne i zawodowe – Łatwo przyswaja sobie nowe wiadomości. Dość spostrzegawczy. Wnioskuje i rozumuje logicznie. Dobry instruktor. Energiczny. Sytuacje w terenie ocenia trafnie i szybko. Decyzje pobiera szybko. Fachowo dobrze wyszkolony.*

– *ocena rocznej pracy –*

a) *osiągnięte wyniki w służbie – Osiągnął dobre wyniki w pracy. Na ćwiczeniach połowych baterii w ostrych strzelaniach działał dobrze.*

b) *osiągnięte wyniki osobiste – pogłębiał wiedzę fachową, studiując odpowiednią literaturę polską. Innych zainteresowań nie posiada.*

– *określenie przydatności służbowej oraz wnioski co do dalszego użycia oficera – Na stanowisku oficera baterii odpowiada zupełnie dobrze. Najważniejsze dobre użycie na tym samym stanowisku.*

– *zalety i wady oficera, które należy podać do wiadomości opiniowanego – wady: występujący czasem brak należytego opanowania się w stosunku do podwładnych”.*

Zastępca dowódcy pułku ppłk Emil Rodewald, po zapoznaniu się z opinią mjr. T. Janowskiego dopisał: *„Zgadzam się z opinią dcy dyonu. Winien pracować nad pogłębieniem swych wiadomości z instrukcji strzelania, w której to dziedzinie posiada pewne braki”.*

Wreszcie dowódca 31 pal ppłk Zygmunt Karasiń-

ski napisał: „Potrzebuje kierownictwa. Zastępował przez dłuższy czas dcę baterii, wywiązał się z tego zadania zupełnie dobrze. Okazał się dobrym gospodarzem baterii. Posiada cechy dowodzenia niższego”¹⁷.

1 czerwca 1937 r. J. Kaczmarski został przeniesiony z 31 pal do Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu¹⁸. W kolejnej rocznej liście kwalifikacyjnej za rok 1937 mjr Tadeusz Janowski w rubryce cechy indywidualne zapisał: „Otwarty, szczery i odważny. Trzyma się stałych zasad, posiada też dużo odwagi cywilnej. W ciągu całego roku wykazał znaczną poprawę co do sumienności i ścisłości w pracy oraz opanowania się w stosunku do podwładnych, obecnie jest i pod tym względem dobry. Posiada umysł bystry, pamięć bardzo łatwą i trwałą. Na trudy wytrzymały”.

Pozostałe oceny były bardzo zbliżone do poprzednich, co łącznie dawało J. Kaczmarskiemu pozytywną opinię. Mjr T. Janowski określił go jako nadającego się na stanowisko dowódcy baterii¹⁹.

Jesienią 1938 r. mjr T. Janowski wystawił mu kolejną opinię, która była bardzo podobna do poprzednich, z lat 1936 i 1937. Ich podsumowaniem była opinia komendanta Szkoły Podchorążych Artylerii płk. Sawczyńskiego: „Pełnowartościowy oficer liniowy, na którym zawsze można polegać. [...]”²⁰.

Osiągnięcie pozytywnych wyników wpłynęło na przedstawienie por. J. Kaczmarskiego do odznaczenia Srebrnym Krzyżem Zasługi. We wniosku odznaczeniowym, wystawionym przez komendanta Szkoły czy-

tamy: „[...] Służąc od 11 lat w wojsku polskim w czasie pokoju, a uprzednio już biorąc udział w wojnie polsko-bolszewickiej jako ochotnik wykazywał wszędzie, na wszystkich zajmowanych stanowiskach wybitną gorliwość i oddanie się służbie, pozostawiając wszędzie trwałe wyniki swej pracy. Służąc jako oficer liniowy w 31 pal, a następnie w dyonie ćwiczebnym Szk. Podch. Art. Pracą swą przyczynił się nie tylko do wyszkolenia podwładnych sobie żołnierzy, ale także i do wyszkolenia i wychowania szeregu roczników przyszłych oficerów artylerii, zdobywając sobie w ten sposób walne zasługi na polu wyszkolenia wojska”.

Wniosek uzyskał poparcie szefa Departamentu Artylerii MSWojsk. gen. Emila Krukowicza-Przedzrymirskiego, więc można sądzić, że J. Kaczmarski odznaczenie otrzymał²¹.

W 1939 r. przełożeni nie zdążyli już wystawić por. J. Kaczmarskiemu nowej rocznej oceny, a dotychczasowe zweryfikowała wojna. Natomiast na podstawie przytoczonych opinii można stwierdzić, że J. Kaczmarski należał do grona dobrze się zapowiadających młodszych oficerów artylerii. Jak niemal każdy miał też swoje ludzkie słabości i w latach 1936-1937 przeżywał pewien kryzys, zauważony przez zwierzchników. Potrafił go jednak przezwyciężyć, co zostało docenione przez odznaczenie go Srebrnym Krzyżem Zasługi. Niestety, przedwczesna śmierć we wrześniu 1939 r. zakończyła jego krótką karierę wojskową i nie pozwoliła na ujawnienie wszystkich jego potencjalnych walorów.

PRZYPISY

¹ Szerzej zob. – G. Gołębiowski, *Tadeusz Jeziorowski i Józef Kaczmarski – bohaterscy obrońcy Płocka w 1920 r.*, „Notatki Płockie” 1998, nr 1, s. 24 - 28.

² Antoni Jelec, *Polegli na polu chwały. Żołnierze płockcy polegli w drugiej wojnie światowej*, Płock 2000.

³ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej - CAW), akta personalne J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, świadectwo dojrzałości z 10 czerwca 1927 r.

⁴ Mieczysław Olszowski, *Ruch ochotniczy 1920 roku wśród młodzieży 2-go Gimnazjum Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Płocku*, „Życie Mazowsza” 1934, nr 8, s. 240.

⁵ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, świadectwo dojrzałości z 10 czerwca 1927 r. W monografii Liceum im. Małachowskiego Jan Szymański podał, że J. Kaczmarski ukończył szkołę w 1926 r., co w świetle cytowanego dokumentu nie odpowiada prawdzie (J. Szymański, *Nauczyciele, absolwenci i uczniowie Gimnazjum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku - polegli w czasie II wojny światowej*, [w:] *Małachowianka. Dzieje najstarszej z istniejących polskich szkół – obecnego Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku*, pod red. Wiesława Końskiego, Płock 1995, s.176).

⁶ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, zeszyt ewidencyjny z OSA w Toruniu (b.d.) za lata 1927-1929; kontrola stanu faktycznego oficerów zawodowych (b.d.), „Dziennik Personalny MSWojsk” 1929, nr 14 z 15 sierpnia, s. 279.

⁷ Według karty zdrowia z 1927 r. przy wzroście 165 cm ważył 56 - 60 kg.

⁸ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1930.

⁹ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1931.

¹⁰ „Dziennik Personalny MSWojsk” 1931, nr 12 z 18 grudnia, s. 405.

¹¹ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1932.

¹² CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1933.

¹³ Ibidem.

¹⁴ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczne uzupełnienie... za rok 1934.

¹⁵ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczna lista kwalifikacyjna za rok 1935.

¹⁶ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 13 821, roczna lista ... za rok 1936; rozkaz poufny dcy 31 pal nr 1/36, pkt 1; rozkaz tajny DOK VIII Nr 6, dodatek Nr 4 z 25 marca 1936 r.

¹⁷ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczna lista kwalifikacyjna za rok 1936.

¹⁸ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, rozkaz Biura Personalnego MSWojsk. z 18 czerwca 1937 r.

¹⁹ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczna lista kwalifikacyjna za rok 1937.

²⁰ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, roczna lista kwalifikacyjna za rok 1938.

²¹ CAW, akta person. J. Kaczmarskiego, sygn. 14 821, wniosek odznaczeniowy na Srebrny Krzyż Zasługi (b.d.).